

dzakob, nie byłaś ze mną szczęśliwa...

Cztery dni na Poznaniu byłem, widziałem cię tylko raz
Wtedy obok twojego bloku brałem z Tomkiem se parę flach
Miałaś wtedy dać znać babcia traci tylko twój czas
Ja przyjeżdżam na Koziegłowy tą audicą żeby czuć płacz
Na chuj mi mówisz że mnie kochasz jak nie potrafisz tego pokazać
Tyle zrozumienia mam w oczach w sercu to nie tylko zabawa
W me żywe oczy potrafiłaś kłamać jak miałaś lekcje na dworze ubrana
Miałem jechać z tobą na spacer po to żeby ze mną zerwała

Miałem tobie wybaczyć że ostatnio wpadłaś tylko na pół godziny
Bo się tłumaczyłaś że problemy z mamą że problemy z byłym że z nie twojej winy
To jest pojebane nie zasługiwałem i nie zasługuje to banał
Żeby przyjechać do ciebie wrzucałem za hajsy numery na kanał i powiedzą do mnie że chce mi się
Że szukam na insta tych fanek a ja odpalałem lajwy do tych ludzi bo się czułem że wcale się nie wy
Musiałem przesunąć premierę płyty
Musiałem olać ten groupies
Bo jak miałbym je podpisywać ze łzami w oczach połamałbym wszystkie sztuki

Dałem ci czas żeby porozmawiać
Miałaś być o jedynastej
Potrawisz pisać mi jedynie rozprawki
Zamiast powiedzieć taki charakter
Nagrałem to moim fanom żeby wiedzieli co się u mnie dzieje
Dlatego dostałaś przyjacielu i przyjaciółko wiadomość w dmie
Zawsze staram się z wami pogadać czasami się nie odzywam
Teraz mam w głowie bałagan no jak dzieciak będę to przeżywał
Potrzebuje czasu żeby się ogarnąć Wiedzą to ziomki
Dziękuję fanom za to że są, przestanę płakać, ogarnę obowiązki

Wysłałem fanom na insta ten numer bo miałem doła a fragment właściwie
Przez to że z wami mam taką relację to jesteście w stanie mnie poznać bliżej
Po co czekałem na ciebie
W domu zostawiłaś bluzę ja naprawdę miałem nadzieję że na serio coś do mnie czujesz

Przepraszam moich słuchaczy no bo mieli rację że coś się zjebie
Podszedłem do tego tak emocjonalnie no bo co miałem powiedzieć
Po co mówiłaś że wrócisz kiedy do domu zamawiałem bolta
Po co mówiłaś że chciałaś się spotkać skoro kłamałaś do końca

Przyznam że wcale nie ma zaskoczenia bo zawsze ta samą historia
Może powinienem ruchać kobiety wakacyjną miłość po zachodzie słońca zostawić
Zacząłem brać dragi wczoraj wziąłem emkę by się uspokoić
Od ciebie słyszałem tylko że coś tam się dzieje
Coś tam się pali bo się wciąż pierdoli

Nie chciałaś porozmawiać bo mówiłaś że zaspalaś
W sercu otwarta rana chociaż dla mnie to nie dramat
Bo mam najlepszych fanów i mam prawdziwych przyjaciół
Ktoś połamała moja płytę kiedy siedziałem na dachu

Dałem ci czas żeby porozmawiać
Miałaś być o jedynastej
Potrawisz pisać mi jedynie rozprawki
Zamiast powiedzieć taki charakter
Nagrałem to moim fanom żeby wiedzieli co się u mnie dzieje
Dlatego dostałaś przyjacielu i przyjaciółko wiadomość w dmie
Zawsze staram się z wami pogadać czasami się nie odzywam
Teraz mam w głowie bałagan no jak dzieciak będę to przeżywał
Potrzebuje czasu by się ogarnąć Wiedzą to ziomki
Dziękuję fanom za to że są, przestanę płakać, ogarnę obowiązki.